

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kaściuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. N. konto r. n. 64106

WISŁA i REN na straży pokoju

Polska przeciw przedwczesnemu wycofaniu
wojsk francuskich z Nadrenji

PARYŻ, 13.6. Minister Zaleski oświadczył w rozmowie z przedstawicielem „Petit Parisien”, że jest przeciwny przedwczesnemu wycofaniu wojsk francuskich z Nadrenji.

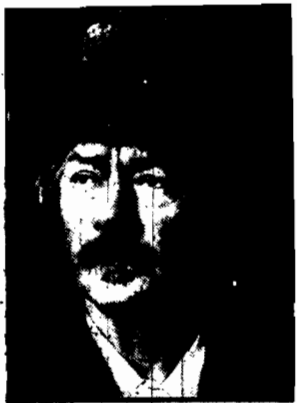
Polska zainteresowana jest

255 słów depezy Noblego

Samolot ratunkowy z Włoch wyruszył na Kingsbay

BERLIN, 13.6. „Voss. Ztg.” donosi z pokładu „Citta di Milano”, że wczoraj wieczorem odebrano

Paderewski w Parwzu



Znakomity i niezrównany wirtuoz nasz, mistrz Paderewski po nowych sukcesach amerykańskich przybył do Paryża, gdzie da szereg koncertów. Zdjęcie zrobione dn. 4-go b. m. w Paryżu.

Tajemnica prawej ręki Lenina w mauzoleum moskiewskim

LONDYN, 13.6. „Daily Mail” donosi z Moskwy, że prawa ręka zabalsamowanego ciała Lenina, która spoczywała na pierścionkach, oderwała się i odpadła. Niezwykły ten wypadek zmu-

Ręce niemieckie sięgają po 100 TYSIĘCY MORGÓW LASÓW POLSKICH

Zabiegi podejrzanego spółki górnośląskiej

KATOWICE, 13.6. Nabywca olbrzymich lasów barona Liebiga we Wschodniej Małopolsce jest pozornie polskie Towarzystwo dla Przemysłu Drzewnego w Tarnowskich Górach.

Półowa akcji tej spółki akcji niej znajduje się w posiadaniu niemieckiej spółki „Godula”, druga zaś półowa w rękach Oberlesische Holzindustrie w Bytomiu.

W radzie nadzorczej „Goduli” zasiadają dla dekoracji gene-

Straszliwy huragan zniszczył w Ameryce

szereg miast i poranił wiele osób

NOWY JORK, 13.6. Otwalony huragan wyrządził poważne szkody w stanach Canzas i Nebraska.

W Cook wiele osób odniosło rany, około 100 domów jest zni-

Z dźwięku jazz-bandów z ogłuszającego zgiełku, tupania i oklasków wylania się przyszły prezydent Stanów

KANZAS CITY, 12.6. Z fantastycznym karnawałowem zacięciem odbyło się tu wczoraj otwarcie kongresu partii republikańskiej, który ma mianować kandydata partii na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W olbrzymiej hali miejskiej panował ogłuszający zgiełk. Kilkanaście orkiestr grało równocześnie jazz-bandy, witając delegacje poszczególnych stanów.

Dźwięki muzyki mieszały się z tupaniem i oklaskami 12 tysięcy ludzi, którzy oprócz 1089 delegatów, znaleźli się w halli.

Mianowanie obecnego sekretarza handlu Herberta Hoovera kandydatem republikańskim na prezydenta zdaje się nie ulegać wątpliwości. Tem samym najprawdopodobniej wszedłby Hoover do Białego Domu.

Według doniesień z La Corona (Hiszpanja) na jednym ze statków rybackich wskutek wybuchu kotła poniosło śmierć 2-eh marynarzy, 8 zaś odniosło ciężkie poparzenia. Jeden marynarz zraniony siał wybuchu do wody.

Marszałek Piłsudski przy pracy We wtorek podjął normalne czynności szefa rządu

WARSZAWA, 13.6. O godz. 7 wiecz. Marszałek Piłsudski powrócił wczoraj do normalnego trybu urzędowania jako szefa rządu. O godz. 1 po poł. Marszałek przyjął wicepremiera Bartla, z którym konferował pół godziny.

O godz. 7 wiecz. Marszałek był przyjęty na Zamku przez Prezydenta na półgodzinnej audjencji, poczem przybył do prezydium Rady ministrów, gdzie ponownie podjął dłuższą konferencję z wicepremierem Bartlem.

Prezydent Mościcki na wystawie Kossaka



Otwarcie wystawy prac znakomitego malarza Wojciecha Kossaka (xx) w Zachęcie, zaszczylił swą obecnością pan Prezydent Rzeczypospolitej — Mościcki (x).

MISS MABEL BOLL przebyła pierwszy etap lotu przez Ocean

NOWY JORK, 13.6. Mabel Boll wylądowała wczoraj o g. 5 po południu na samolocie „Miss Columbia” w Harbor Graven, w Nowej Fundlandji, przebywając w ten sposób pierwszy etap zamierzonego lotu transatlantyckiego. Po uzupełnieniu zapasów benzyny lotniczej w towarzystwie jednego pilota i obserwatora podjął dalszy lot.

Zginął na posterunku ZABOJSTWO POLICJANTA prowadzące dochodzenie kryminalne

KATOWICE, 13.6. Na drodze leśnej obok kolonii Kornowac w powiecie rybnickim znaleziono zwłoki posterunkowego Wincenego Leśnika zabitego dwoma strzałami z broni myśliwskiej.

Leśnik prowadził ostatnio dochodzenia w sprawie 3 rzeźników z tej kolonii, oskarżonych

o oszustwo — przeciwko nim przeto skierowano podejrzenie o zamordowanie posterunkowego. Ogółem aresztowano w tej sprawie dotychczas 5 osób. Główna komenda policji wyznaczyła 4 tys. zł. nagrody za wykrycie sprawców morderstwa.

Podróże inspekcyjne ministrów Składkowskiego i Moraczewskiego

WARSZAWA, 13.6. Min. Składkowski udał się wczoraj na kilkudniową inspekcję na teren województwa pleskiego.

W dniu dzisiejszym min. Moraczewski wyjeżdża na inspekcję robót regulacyjnych na Wiśle.

Francja czuwa nad Polakami zamieszkałymi na Kubie

Rząd francuski na prośbę rządu polskiego polecił poselstwu francuskiemu w Havannie sprawa-

wować opiekę nad obywatelami polskimi, zamieszkałymi na wyspie Kubie.

Wielka katastrofa w Niemczech



Pociąg pociągowy, jadący z Triestu wyjechał się w nocy z soboty na niedziele koło Firtha (Bawaria). Pod jego gruzami znalazło się 65 osób, zgra 100 odniosło ciężkie rany.

Po 11 dniach podróży „luxem” delegat Polski przybył z Pekinu do Warszawy z traktatem polsko-chińskim w teczce

WARSZAWA, 13.6. Do Warszawy przybył wczoraj delegat rządu polskiego w Chinach, dr. Karol Pindor. Odbył on podróż do Pekinu z Pekinu przez Syberję i Rosję sowiecką bezpośrednim pociągiem międzynarodowym „Lux” w ciągu 11 dni.

Dr. Pindor będzie dziś przyjęty przez podsekretarza stanu w M.S.Z. d-ra Wysockiego, któremu złoży sprawozdanie ze swej misji w Pekinie.

Przed dwoma laty p. Pindor otrzymał od rządu polskiego polecenie podjęcia z rządem chińskim rokowań o zawarcie między obu państwami traktatu przyjaźni i handlowego.

Po dwuletnich rokowaniach traktat został podpisany w Pekinie dnia 19 maja r. b. przez marszałka Ciang-Tso-Lina.

Po złożeniu sprawozdania rządowi p. Pindor poinformuje przedstawicieli prasy o sytuacji politycznej w Chinach.

Traktat, który p. Pindor przywiózł do Warszawy, będzie przedstawiony Sejmowi do ratyfikacji.

Traktat z Chinami otwiera przed Polską wspaniałe widoki eksportu do krajów Dalekiego Wschodu.

Niewątpliwie wkład będzie do-

brze przyjęty również przez nowych władców Pekinu, gdyż czynniki polityczne Chin zdają sobie sprawę, że Polska odnosi się z żywą sympatią do wielkiego narodu chińskiego.

Wyrazem uznania rządu chińskiego dla Polski jest szereg orderów chińskich, które p. Pindor przywiózł do Warszawy dla wybitnych przedstawicieli dyplomacji polskiej.

Z Pekinu do Warszawy



p. KAROL PINDOR delegat rządu polskiego powrócił wczoraj do kraju.

Samolot poruszony rakietami

Próbny lot wśród huków eksplozji i chmur dymu

BERLIN, 13.6. — Tel. wł. — Wczoraj odbył się w okolicach górskich Rhoen pierwszy próbnny lot samolotu rakietowego.

Jest to szybkie, poruszane wybuchającymi rakietami, napędzonymi prochem.

Przeprana w jaskini sopockiej powodem samobójstwa kupca warszawskiego

GDANSK, 13.6. W hotelu „Deutschhaus” popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolwera w usta 35-letni kupiec z Warszawy nazwiskiem Gruber. Zdaniem policji nazwisko Grubera nie jest autentyczne.

Przy zwłokach znaleziono 38 gułdenów. Przypuszczają, że samobójstwo popełnione zostało z powodu przegranej wielkiej sumy cudzych pieniędzy w domowej w Sopotach.

Północna armia chińska rozsypuje się na bandy rabunkowe

Potwierdzenie wiadomości o śmierci Ciang-Co Lina

SZANGHAJ, 13.6. Wczoraj w południe wkroczyła wojska poludniowe do Tien-Tsinu.

Generalowie zwycięskich armij oświadczył, że przyjmują odpowiedzialność za ochronę cudzoziemców. Mimo to wśród kolonii cudzoziemskiej panuje silny niepokój. Wiele osób czyni przygotowanie do opuszczenia miasta.

Wojska północne, które wycofały się z Tien-Tsinu okopały się na północ od miasta. Demoralizacja przeżarła szeregi tej armii. Poszczególne oddziały opuszczają chorągwie i tworzą bandy rabunkowe.

LONDYN, 13.6. Japońskie ministerstwo wojny potwierdza wiadomość o śmierci Ciang-Tso-Lina.

Fabryka fałszywych biletów kolejowych w Katowicach

Przez 2 lata setki osób jeździło na koszt skarbu państwa

KATOWICE, 13.6. — Tel. wł. Śledztwo w sprawie fałszowania biletów kolejowych doprowadziło do aresztowania głównego sprawcy oszustwa. Jest nim inżynier - chemik Feliks Kutner z Ostrowia Poznańskiego i pracuje w hucie Gieschego w Szoplicach. Równocześnie aresztowano jego współniczkę, Marię

Górska, była nauczycielką z Krakowa.

Górska grasowała na terenie dyrekcji gdańskiej.

Kutner przyznał się do jednego wypadku oszustwa. Pracowała zaś zeznała, że od 2 lat pracowała do spółki z Kutnerem i przewiozła na Nhf Katowice i Gdańsk z powrotem kilkadziesiąt osób.

Aresztowanie dostawcy kolejowego Afera lwowska zatacza coraz szersze kręgi

Delegat komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami dr. Lindert, prowadzący śledztwo przeciw naczelnikowi wydziału zasobów dyr. kolejowej Pawłowiczowi i innym urzędnikom o przyjmowanie łapówek od dostawców kolejowych — aresztował dostawcę

Oskarżony on jest o nakłanianie nie podatkami urzędników kolejowych do nadużycia władzy urzędowej na szkodę skarbu.

Przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizja domowa dostarczyła wiele materiału obciążającego w stosunku do szeregu osób w ówczesnym

Łastregera.

Za 1 złoty rocznie biblioteka w każdej gminie

Wladomo niestety nie od dzis, ze w Polsce poza wielkimi miastami czyta sie malo...

Zmiane tego starym rzeczy nie na celu projekt ustawy o gminnych bibliotekach publicznych...

Obowiazek prowadzenia bibliotek oblaża wladze samorzadowe, przyczem na pokrycie kosztow...

Biblioteki gminne w Czechach przyniosly bardzo plodne wyniki rozwiniety czytelnictwo...

O se Ministerstwo Wyznań. Rel. i Os. Publ. poproszyz z wniesieniem projektu ustawy...

PREZYDENT SMETONA szuka dobrego towarzysza w historii

I chce pozostac dozywotnym wladca Litwy KOWNO, 13.6. Rząd Waldemarasa urabia opinie...

Historja zna tylko bardzo nieliczne wypadki przyznania w ustroju republikańskim dozywotniej godności prezydenta państwa...

W oceanie samogonki tonie ludność Ukrainy

RYGA, 13.6. „Komunist” donosi, ze w przeciągu 5 miesiecy milicja sowiecka skonfiskowała...

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA. (Długość fal 1111 m.) Godz. 12 m. 35: „O obserwacjach i doświadczeniach fizycznych”...

Przez pracę i wiarę w lepsze jutro Polski Minister Czechowicz gromi pesymistów gospodarczych

WARSZAWA, 13.6. Wczorajsze codzienne obrady Sejmu byly poświęcone dyskusji nad budżetem min. sprawiedliwości i skarbu...

Wole nie rząd, niż poprzedni — mówił p. Piłsudski — nie dlatego, że na jego ciele stoi pewna osobistosc...

Ważnym dodatkiem okazał się przemawiający do publiczności w imieniu ministra sprawiedliwości i skarbu...

Minister skarbu Czechowicz: Odyby obcy obserwator był świadkiem tej debaty budżetowej...

Wobec istniejącego u nas głodu pieniężnego restrykcje kredytowe odbiłyby się fatalnie na rozwoju produkcji...

W zamierzeniu rządu nie wchodzi w grę sprzedaż przedsiębiorstw krajowych i uzależnianie ich od obcych kapitałów...

to też rząd zapobiegł dalszemu przechodzeniu przedsiębiorstw polskich pod kontrolę kapitału zagranicznego...

Utracenie 3 rządowych przedsiębiorstw podatkowych przez Sejm na razie nie pozwala definitywnie uregulować poborów...

Władze wojskowe zatwierdziły przepisy mundurowe 9 organizacji przysposobienia wojskowego...

Mistrz tonów Paderewski oklaskiwany entuzjastycznie w warszawskiej sali koncertowej

PARYŻ, 13.6. W sali teatru „des Champs Elysees” odbył się wczoraj koncert Paderewskiego...

25.000 złotych na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Bułgarii Dyrekcja polskiego monoponu tytoniowego...

KRAKOW SKARBEM DAWNYCH WIEKOW Warszawa

zbiornicą nowoczesności Biblioteka Narodowa wspólnie z Jagiellońską przekażą potomności skarb polskiej kultury

Srebrne galony, gwiazdki i wężyki znikną z naramienników i kołnierzy przysposobienia wojskowego

WARSZAWA, 13.6. Władze wojskowe zatwierdziły przepisy mundurowe 9 organizacji przysposobienia wojskowego...

Jaja na przywitaniu Waldemarasa Sensacyjne aresztowanie na dworcu kowieńskim

KOWNO, 13.6. — Tel. wł. — Na chwilę przed przybyciem pociągu, którym Waldemarasa przybył z Paryża...

Aż do 24-go w Warszawie a do 28-go na prowincji smażą się dzieci w szkole średniej

WARSZAWA, 13.6. Szkoły średnie otrzymały wczoraj okólnik kuratorium okręgu warszawskiego...

TRANSZA POLSKA POŻYCZKI ŚLĄSKIEJ Zdumiewające stanowisko wielkiego przemysłu

KATOWICE, 13.6. — Tel. wł. — Dzisiaj rozpoczęła się subskrypcja transzy polskiej pożyczki śląskiej w wysokości 250 tys. dol....

Poeci zorganizowali swój cech na konferencji u hr. Morstina

W majątku L. H. hr. Morstina Płazowiec pod Krakowem odbył się ostatni zjazd poetów...

Artyści też chcą żyć! Żądają tego od Państwa

WARSZAWA, 13.6. Na wieczorach dyskusyjnych, urządzanych przez Polski Klub Artystyczny...

Niewidomych całego świata krzepi na duchu darami literatury i sztuki amerykańska „Braille Press”

WARSZAWA, 13.6. P. George L. Raverat, dyrektor europejskiego oddziału Fundacji Amerykańskiej „Braille Press”...

Uśmiech dolarówki nauczycielka warszawska kupiła sobie wille na R. Wierze

WARSZAWA, 13.6. P. Halpernowa, szczęśliwa osoba, która wygrała 40.000 dolarów...

Kto się urodził dnia 14 czerwca ten bol się żony, lecz w kompani odzyskuje werwę

Rozmowy i wy-mowy kubi wszel kie rozrywki...

WINSZUJEMY:

Dziś: Bazyliemu. Jutro: Witowi, Modestowi i Krescencji.

GIEŁDA WARSZAWA, 13.6

Metale Rubel złoty 71. Dolar srebrny 8.45 Rubel srebrny 2.95, Srebrny bilon rosyjski 1.36.

Najpiękniejsza kobieta i najbrzydszy mężczyzna

Kto wie, czy się nie pobiorą?

W mieście Galvestone w Teksas, zakończył się międzynarodowy konkurs piękności, zwycięstwem 19-letniej miss Ella Vanheusen, urodzonej w Chicago.

Drugą nagrodę otrzymała paryżanka, panna Ravmonde Allan, a trzecią rzymianka Lydia Maracci.

Prasa francuska jest bardzo niezadowolona z wyniku konkursu i twierdzi, że Europie stała się krzywda, gdyż miss Ella Vanheusen nie jest najpiękniejszą kobietą na świecie, lecz zaszczyt ten należy się przede wszystkim paryżance.

Sędziowie amerykańscy okazali się stronniczymi. Do zapasów o palmę pierwszeństwa stanęło 41 rywalów, z tego 31 amerykańce i 10 pań z Europy.

Prawdziwe katusze musiały przejść kandydatki do nagrody. Przez 4 dni z rzędu oglądały sędziowie, w różnych toaletach, nie wyłączając nawet kostiumu kąpielowego.

Na zakończenie uroczystości odbyła się wspaniała uczta królowki, zakrapiana limonadą,

ze względu na surowe prawo prohibicji.

Równocześnie niemal z konkursem piękności pań odbył się w Wirginii konkurs brzydoty mężczyzn.

O nagrodę mogli się ubiegać panowie od 25 — 45 roku życia. Zainteresowanie było ogromne, a do konkursu stanęło 197 kandydatów.

Pierwszą nagrodę uzyskał 38-letni John Stanley, pochodzący z Nowego Jorku. Brzydal ten liczy wzrostu 185 cm., posiada małą głowę, długie, poza kolanami sięgające ręce i łysinę. Przytem brak mu zębów.

Ponieważ ogłoszenie konkursu piękności i brzydoty wypadło niemal równocześnie więc Stanley postanowił złożyć symboliczny hołd najpiękniejszej kobiecie na świecie.

Wybrał się więc do Galvestone.

I o dziwo! Największy brzydal i najpiękniejsza kobieta podobali się sobie wzajemnie.

I kto wie, co z tego wyniknie. Języki ludzkie już plotkują.

Ofiary pracy zawodowej



Dwie amerykanki: Quinta Mac Donald i Grace Fryer, pracujące przy nasycaniu radium wskaźników samoświecących na zegarkach, uległy zatruciu i obecnie wystąpiły przeciwko instytucji „United States Radium Corporation” z procesem o odszkodowanie w sumie 62500 dolarów.

Hojny dar bogini Sulefad

Niezwykłe łowy na polach podbiegunowych

Opowiadanie podróżnika duńskiego

Podróżnik duński i badacz polarnych okolic, Knud Rasmussen, opowiedział w jednym z norweskich dzienników niezwykle przeżycia w Grenlandji w czasie ostatniej podróży.

— Pewnego dnia — pisze Rasmussen — skończyły się zupełnie nasze zapasy żywności.

Nie pozostawało więc nic innego, jak wybrać się na polowanie.

Dwa dni błądziłem wraz z 4-ma Eskimosami po śnieżnej pustyni, nie natrafiwszy nigdzie na ślad jakiegokolwiek zwierzęcia. Eskimosi nie wrócili nic dobrego i poczęli się modlić do bogini lodów Sulefad, prosząc ją, aby zechciała zesałać psieki.

U schyłku trzeciego dnia uderzył nas osobiły widok.

Na brzegu lodowca leżało ogromne cielsko martwego wielo ryba, a wokoło niego zebrała się gromada dzikich zwierząt.

Było tam 10 ogromnych bla-

tych niedźwiedzi i 19 wspaniałych polarnych lisów.

Dziki bestje wcale nie przerażyły się ludzi, uważając nas prawdopodobnie za przyszłych współtowarzyszy biesiady.

Zmierzyłem i strzeliłem.

Huk strzału nie spłoszył zwierząt. Wprawdzie padł martwy jeden biały niedźwiedź, ale bestje nie zwróciły na to uwagi.

Wystrzeliłem po raz drugi i trzeci, kładąc trupem wspaniałego lisa i młodego niedźwiedzia.

Za piątym dopiero strzałem zwierzęta zrozumiały, iż grozi im niebezpieczeństwo. Z głuchym rykiem skryły się za lodowymi skalami.

Dopiero wtedy uprzytomniłem sobie niebezpieczeństwo, na jakie byliśmy narażeni.

Nie zostałaby z nas ani jedna kostka, gdyby zwierzęta polarne wzięły nas za swych wrogów.

Eskimosi wierzyli święcie, iż tak bogaty łup przysłała nam dobra bogini Sulefad.

Szalenie tajemnicza historia czyli czarodziejska baika o słynnym matematyku i dwu tancerkach żywej i woskowej

A może scenariusz filmowy?

Istnieją nietylko tragedje, ale i komedje spirytystyczne - okultystyczne, a do takich należy przeżycie pewnego profesora hamburskiego, znakomitego matematyka, który do niedawna był zupełnym jeszcze sceptykiem wobec zjawisk nadprzyrodzonych.

W pracowni profesora V. stała od dłuższego czasu woskowa figurka, przedstawiająca tancerkę o jasnych lokach i różowej twarzy.

Pewnego dnia zauważył profesor, iż na podstawie figurynki znajduje się symbol astrologiczny planety Wenus i znak zodiaku, przedstawiający wagi.

To prolog. Zaczyna się akt pierwszy.

Słynny matematyk wyjeżdża na kongres do Berlina.

Po obradach i dyskusjach zapragnęli uczeni panowie nieco rozrywki, udali się więc do wesołego kabaretu.

Nagle... cud!

Profesor ujrzał na scenie tancerkę, kropla w kroplę podobną do woskowej figurynki.

Zainteresowany tem zjawiskiem, zawarł znajomość z tancerką, i gdy się dowiedział o dacie jej urodzenia, zdumienie profesora nie miało granic.

Data urodzin zgadzała się z wyrytymi na podstawie figurynki znakami zodiaku.

Z tej dziwnej zbieżności wynikała gorąca miłość.

I byłaby napewno skończyła się małżeństwem, gdyby nie nowe, tajemnicze zdarzenie.

Profesor siedział w swym gabinecie pogrążony w pracy, naraz bez najmniejszej przyczyny, spadła z biurka woskowa figurynka i roztrzaskała się na drobne kawałki.

Złe przedzucie ogarnęło duszę profesora. Pospieszył na pocztę i wysłał depeszę z zapytaniem o zdrowie jasnookiej Mizzi.

Przysłała odpowiedź:

— Mizzi umarła!

Umarła jednak tylko dla niego, ponieważ wyjechała z bogatym Amerykaninem na drugą półkulę, a profesorowi kazała się pięknie kłaniać.

Karetki dla chorych zwierząt



Urzędy weterynaryjne zagranicą wprowadziły specjalne karetki do przewożenia chorych zwierząt domowych, jak: psy, koty i t. d.

Jedwabne zwłoki w gdańskiej trumnie

Sensacyjne wykrycie wielkiej afery przemytniczej

Przed dwoma dniami policja wpadła na ślad obrzymiej afery przemytniczej jedwabiu z Gdańska do Polski.

Szmulgu dokonywano w niezwykle pomysłowy sposób, przewożąc jedwab przez granicę w... trumnach.

Przed trzema dniami z Gdańska wysłano do Grudziądza trumnę ze zwłokami obywatela grudziądzkiego niejakiego Oskara Szulca, który zmarł nagle w Gdańsku. Zwłoki miały być pochowane na cmentarzu w mieście rodzinnem zmarłego.

Jako nadawca figurował niejaki Jan Powlewski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Kawczyńskiej.

Gdy trumna przybyła do Grudziądza Powlewski zgłosił się do biura zawiadowcy stacji z zadaniem wydania zwłok.

W tym czasie w biurze znajdował się jeden z wywiadowców policji.

Osoba Powlewskiego wydała mu się podejrzana. Żądał pokazania sobie papierów.

— Pan wiezie zwłoki do Grudziądza? — zapytał, przeglądając dokumenty.

— Tak — odpowiedział Powlewski.

Przyjrawszy się uważnie świadectwu zejścia, wywiadowca spostrzegł, że data na niem jest podrobiona.

Nie dał jednak poznać tego po sobie. Wreczył papiery Powlewskiemu, który w godzinę później po załatwieniu wszystkich formalności, otrzymał pozwolenie zabrania trumny.

Nieszczęście w fabryce Norblina

Urwany hak maszyny w szalonym pędzie obciążony pół twarzy robotnikowi

WARSZAWA, 13.6. W walcowni drutu fabryki „Norblin, B-cia Buch i Werner” (Zelazna 51) zdarzył się wczoraj po południu wypadek mrozący krew w żyłach.

Część bedacej właśnie w próbach maszyny do ciągnięcia drutu, mianowicie ciężki hak, uśmiechnięty nad jednym z bobinów do nawijania drutu, oberwał się i gnany siłą odśrodkową,

Pod rampą kolejową podjechał samochód ciężarowy. Załadowano trumnę. Powlewski zajął miejsce obok szofera i auto pojechało.

Wywiadowca w towarzystwie innych policjantów udał się za nim.

Ze zdziwieniem spostrzegli, że auto nie zatrzymało się przy kaplicy cmentarnej, minęło cmentarz i skręciło na szosę warszawską.

W odległości około 10 kilometrów od miasta, samochód zatrzymał się przed karczmą.

Po chwili wyjechało z podwórza auto osobowe, w którym siedziało czterech jegomościów i udało się w ślad za samochodem ciężarowym.

Oba auta skręciły w boczny drogę do lasu.

Wywiadowcy udali się za nimi. W gęstych krzewach spostrzegli dziwną scenę.

Trzech ludzi mocowało się z wiekiem trumną, które po wielkich wysiłkach zdjęli i zaczęli z wewnątrz dobywać sztuki... jedwabiu i przenosić je do auta osobowego.

Wszystkich przemytników aresztowano. Powlewski tłumaczył się, że jedwabie przemycił z Gdańska z polecenia i na rachunek niejakiego Nuchima Albmana, zamieszkałego w Wolnem mieście.

Stwierdzono, że jedwabie w ten sposób szmulgowano od dłuższego czasu.

Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenie.

obciążony prawie pół twarzy, szcegłę dolną i część górnej majstrowi - technikowi p. Leonowi Kucharskiemu (32 lata, Pruszków).

Wzwołany telefonicznie lekarz Pogotowia przybył po 7 minutach i nałożył opatrunek tymczasowy, tamujący przynajmniej śmiertelny krwotok.

Rannego umieszczono w szpitalu Dz. Jezus. Walczy ze śmiercią.

Gimnastyka dzieci



W rozwoju fizycznym dziecka wielką rolę gra umiejętnie stosowana gimnastyka, dopomagająca do rozwoju młodocianego organizmu. Specjalny zakład tego rodzaju gimnastyki powstał obecnie w Berlinie i stamtąd właśnie pochodzi zdjęcie powyższe.

Proces o order Udekorowany 10 lat czekał na odznakę aż wreszcie wystąpił z procesem

Wiedeń posiadał przywilej nadawania orderu, za szczególnie zasługi dla miasta.

Było to w Austrii bardzo cenne odznaczenie i kawalerzy „orderu Salwatora” wysoko cenili swoją odznakę.

W roku 1918 burmistrz miasta Wiednia nadał order Salwatora niejakiemu Rudolfowi Rakusanowi.

Zasłużony obywatel otrzymał piękny dyplom wraz z listem od magistratu wiedeńskiego, donoszącym mu, iż odznakę prześle później kancelaria miejska.

Udekorowany obywatel czekał cierpliwie lat dziesięć.

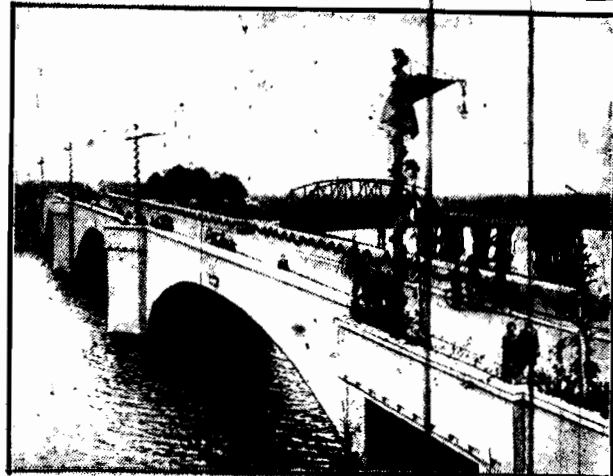
Ile razy ubierał się w czarny, paradny surdut, tyle razy gniewało go, iż musi się zadowolić tylko wstążką orderową i nie może zawiesić samego orderu.

Kilkakrotnie zwracał się do magistratu z przypomnieniem, aby mu przysłano order, lecz zbywało go no odpowiedziami wymijającymi.

Wreszcie rozgniewany wniósł sprawę sądową, domagając się stanowczo albo orderu, albo takiej sumy, za którą mógłby sobie sprawić autentyczny order.

Magistrat wiedeński przegrał już sprawę w dwu instancjach i będzie zmuszony wywiązać się z przyrzeczenia.

Nowy most na Odrze



Nowy most na Odrze pod miastem Schwedt otwarto w tych dniach dla komunikacji. Obok nowego widać resztki dawnego rozbiernego obecnie mostu.

Ohydny mord pod Piotrkowem

Dla rabunku zbrodniarz zmiął głowę ofiary

Z Łodzi telefonuje nasz korespondent: Mrozącego krew w żyłach odkrycia dokonano na terenie wsi Stanisławów pod Piotrkowem.

W lesie należącym do gospodarza Pawła Kołodziejczyka, znaleziono zwłoki żyda ze zmiądnioną głową.

Narzędzie zbrodni — jednofuntowy odważnik żelazny, leżało obok.

Zawiadomiona o strasznym od-

kryciu policja, weszła energicznie do dochodzenia.

Ustalono, że potwornie zamordowanym jest mieszkaniec wsi Stanisławów, nazwiskiem Binem Hafej, z zawodu malarz pokojowy. Badanie ustaliło, że tragiczne go dnia Hafej wracał z Piotrkowa do Stanisławowa, niosąc wiekszą sumę pieniędzy.

Gotówki przy zamordowanym nie znaleziono, widocznie padła ona łupem rabusia.

Jussuf „straszliwy” Fenomenalny siłacz i żarłok

W tych dniach upłynęło lat 30 od daty, gdy francuski parowiec „La Bourgogne” zdążający z Nowego Jorku do Marsylii zatonął w oceanie.

Wtedy to zginął wśród kilkudziesięciu podróżnych największy siłacz świata, dotychczas nieprześcigniony przez nikogo, Jussuf.

były żołnierz armii tureckiej, który całkiem nieoczekiwanie stał się największym championem ciężkiej atletyki.

Niezwykłego tego siłacza spotkał w Konstantynopolu amerykański impresario William Brady i za proponował mu występy w cyrku.

Za cenę 50 dolarów tygodniowo zgodził się Turek na propozycję, lecz wkrótce suma ta okazała się niewystarczającą na wyżywienie siłacza, który obdarzony był takim apetytem, iż zjadł na obiad 20 funtów mięsa. Impresario nie żałował Jussufowi jedzenia,

gdyż zarabiał na nim olbrzymie sumy i wkrótce się wzbogacił.

Nikt z podówczas żyjących atletów nie mógł dorównać Turkowi, któremu nadano przydomek „Straszliwy”, albowiem nie znał granic swej siły i niejednego przeciwnika uczynił kaleką.

Trwało to lat kilka, aż pewnego wieczora zmierzył się z nim Murzyn Salomon.

Pięć razy z rzędu rzucił nim Jussuf w górę na wysokość kilku metrów.

Murzyn, smignawszy tegoż koziołka stawał znów w pozycji bojowej i kto wie, jakby wypadła walka, gdyby nie przerwa jej dla jakichś formalności.

Turek tej samej nocy pobiegł do portu i wsiadł na pierwszy lepszy okręt, odjeżdżający do Europy.

Był to właśnie parowiec „La Bourgogne”. Jussuf uchodząc przed ewentualną porażką, zna-

Gotowała zupę dla lalek i sama przy tem splonęła

BERLIN, 13.6. W ogrodzie willi kupca Voglera w Berlinie puchen pod Berlinem bawiła się jego sześciolatnia córeczka z kolegankami.

Dziewczynki gotowały na maszynie spirytusowej zupę dla lalek. Małe gosposie zbyt gorliwie kęrcły się przy kuchence i w ferworze zabawy wywróciły maszynkę. Płonący spirytus oblał córeczkę Voglera. Nieszczę-

śliwe dziecko, oslepte i oszalałe z bólu biegało, niby żywa pochodnia po ogrodzie, a przerażone jej towarzyszyki dopiero po długiej chwili zaalarmowały rodziców.

Było już jednak za późno i biednej dziewczynki nie dało się uratować. Zmarła ona w strasznych męczarniach w parę godzin później.

Czytajcie „Przegląd Sportowy”

Z Raptularza Strajku Włóknarzy.

W przedpołudniowych godzinach dnia wczorajszego w Inspektoracie Pracy pod przewodnictwem Insp. Inż. Butwilowicza odbyła się konferencja z przedstawicielami robotników przemysłu włókienniczego w związku z ogłoszonym strajkiem. W godzinach wieczornych Inż.

Butwilowicz odbył w tej sprawie konferencję z fabrykantami w lokalu Związku Wielkiego Przemysłu. Fabrykantci zgodzili się na 6% podwyżk. dotychczasowych płac. Podwyżka ta ma obowiązywać od dnia uruchomienia zakładów.

Tymczasowy Zarząd Z.O.W.

Na zebraniu delegatów Związków i Organizacji b. Wojskowych odbytym w dniu 9-go czerwca 1928 roku powstał Związek Organizacji b. Wojskowych, t. zw. Z.O.W. na powiat Białostocki.

Do tymczasowego Zarządu wybrani: p.p.: Śnieżko - Przes, Kubik - Vice-orozes, Kulesza - sekretarz, Szafranko - Skarbnik i Prowic - członek.

Burza w Grodzieńszczyźnie.

Dnia 11 b. m. w Ejsmontach Wielkich powiatu grodzieńskiego przeszła burza wyrządzając ogromne szkody. Straty ogólne wynoszą 7000 złotych.

W majątku Messelany Jana Bispinga burza wyrwała znaczną ilość Przew na drogach i w parku, wyrządzając straty 15000 złotych.

Nierzetelny Frydman.

Dnia 10 b. m. w Ostrołęce został aresztowany tamtejszy mieszkaniec Szmul Frydman, kupiec leśny, współwłaściciel tartaku. Frydman usiłował przekupić doktora medycyny majora W.P. Jana Certowicza, urzędującego przy Ko-

misji Poborowej w Sokółowie, proponując mu łapówkę 1000 złotych za uwolnienie od służby wojskowej mieszkańców Sokółowa Rzetelnego, Siedleckiego, Fiszera i Rzepkę.

Pamiętajcie o P.C.K.

Wydział Powiatowy Sejmiku Sokólskiego ogłasza przetarg na wydzierżawienie Księgarni Sejmikowej w Sokółce

od dnia 1/VII 1928 r. na przeciąg 3-ch lat.

Księgarnia łącznie ze składem materiałów piśmiennych istnieje od roku 1921. Wymiar podatku obrotowego od sumy Zł. 40.000 Inwentarz Księgarni w/g ceny własnego kosztu 24.000 zł. Blizsze informacje udziela Biuro Wydziału Powiatowego w Sokółce.

Oferty mają być składane na piśmie w zamkniętych opieczonych kopertach z napisem „Oferta na wydzierżawienie Księgarni Sejmikowej” do dnia 25/VI-1928 r. włącznie w biurze Wydziału Powiatowego w Sokółce po uprzednim złożeniu do kasy tegoż Biura wadium w wysokości 250 zł. w gotówce względnie papierach wartościowych należycie ubezpieczonych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25-go czerwca 1928 roku o godzinie 15-ej.

Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta: (—) S. WOLSKI

Apollo

Dzisiaj 6, 8, 10, 15
Początek 6, 8, 10, 15

W płomieniu życia

z uroczą pełną czarą
Lil Dagover
jako światowa dama, czerpląca hojnie z krynicy życia

Nascentie

Program Nr. 4

Teatr „MIGAWKA”

JA PRAGNĘ!

Miniatura w 4 częściach.
z udziałem Czarkowskiej, Pragerówny, Lewandowskiej, Rzewuskiego, Zielińskiego i Janeckiego.

Sobota 16 CZERWCA

o 2 po-godz. 2 połud.

W sali kino-teatru „APOLLO” odbędzie się dwa wielkie przedstawienia dla Dzieci

z gościnnym występem FENOMENALNEJ 11-LETNIEJ ARTYSTKI dramatycznej, pieśniarki, recytatorki i klasycznej tancerki

Ninki Wilińskiej

śłynnej odtwórczyni ról w „Błękitnym ptaku” Maeterlicka, „Aby żyć” Wroczyńskiego, w rewijach „Wszystko z miłości” i „Jak i gdzie” — na scenach teatrów „Polskiego” i „Nowości” w Warszawie oraz na scenach Lwowa, Krakowa, Poznania, Łodzi, Katowic, Wilna itp.

Odegrana będą przy współudziale artystów scen warszawskich J. Czarkowskiej, W. Janeckiego, H. Rzewuskiego

- 1) Pan kotek był chory
Baśń w 1-ym akcie.
- 2) CZERWONY KAPTUREK
Literacko-muzyczna bajka ze śpiewami i tańcami w 3 akt. Akt 1. Kapturek rusza na drogę. Akt 2. Spotkanie Kaptureka z wilkiem. Akt 3. Uratowana babcia.
W 1 akcie „Taniec z lalką”, w 3-m akcie „Taniec motyla” odtańczy Ninka Wilińska.
- 3) Psołny Ignas
wesoła komedia w 1 akcie.
Muzyka Aleksandra WILIŃSKIEGO.

Wszystkie sztuki pisane znakomitemu bajkopisarza bajkopisarza Benedykta Hertza i Wandy Tatkiewicz.

Niedziela 17 CZERWCA

o 12:30 godz. 12:30 ppol.

Stan bezrobocia.

Stan bezrobocia: w dniu 3 b.m. 3471, z czego 37 tytoniowców 2110 rob. przem. włókienniczego, 99 budowlanego, 79 metalowego, 535 rob. wykwalifikowanych, 409 niewykwalifikowanych, 4 rob rol-nych i 198 pracowników umysłowych.

Z ogólnej liczby bezrobotnych pobiera zasiłki ustawowe 616 robotników fizycznych i 22 prac. umysłowych. Ponadto z pomocy do-różnej korzysta 499 bezrobotnych.

Czaszka pękła w bóje.

Dnia 8 b.m. pomiędzy mieszkańcami Białegostoku Józefem Gawrylukiem i Piotrem Żukowskim wywiązała bójka, podczas której Żukowski uderzył Gawryluka ostrym narzędziem po głowie, powodując pęknięcie czaszki. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Św. Rocha. Sprawcę aresztowano.

„Dziennik Białostocki” podaje dla dogodności swoich czytelników

Rozkład jazdy

ważny od dnia 15-go maja 1928 r.

Pociągi odchodzą z:		Pociągi przych. do:	
godz. minut		godz. minut	
8 40	Wilna osobow.	14 25	Warszawy
19 55	osobow.	1 40	1 52
22 30	pośpieszn. (miejscowy)	3 00	3 15
8 50	Stołpców pośp.	14 42	8 20
20 40	Baranowicz	14 57	14 57
8 40	Warszawy	3 05	3 55
9 55	gl. pośp.	12 40	13 35
16 00	osobow.	13 18	13 28
20 30	osobow.	20 30	—
22 20	osobow.	0 57	1 12
22 50	osobow.	2 45	3 30
23 50	gl. pośp.	3 20	3 40
2 10	Baranowicz (miejscowy)	8 10	—
1 40	Suwałk (miejscowy)	7 40	17 30
0 50	Grajewa	2 55	3 45
6 00	Lwowa	8 05	3 45
10 25	Brzeście	2 50	3 35
13 30	Białowieży (miejscowy)	17 00	—
6 25	Ostrołęki	9 35	—
4 45	Ostrołęki (miejscowy)	9 30	—
18 25	Ostrołęki (miejscowy)	22 30	—
		6 30	Ostrołęki
		19 10	—

KONKURS.

Białostocki Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych ogłasza konkurs

na posadę kontraktową technika dla referatu mostowego Dyrekcji Robót Publicznych z wynagrodzeniem w/g X-ej względnie IX-ej kategorii plac urzędników państw., zależnie od kwalifikacji.

Do podania, które należy wnieść do dnia 24 czerwca 1928 r. dołączyć należy:

- 1) matrykę urodzenia,
- 2) świadectwo ukończonej średniej szkoły technicznej z działu drogowego,
- 3) poświadczenia odbytej praktyki, oraz
- 4) życiorys.

Reflektuje się na dobrego rysownika zarazem obznajmionego z wykonywaniem pomiarów.

885 Za Wojewodę (—) Inż. W. HERMAN.

GLUCHAWI

Pomogam i w b. ciężkich wypadkach kapsułką wykonaną ze złota ściśle według gips. odlewów, którą nosi się wygodnie w uchu doskonale słysząc. Panie estetyki! Udzielam informacji bezpłatnie i przyjmuję zamówienia Środy od godz 9 do 19 w hotelu Bristol w dniach 15, 16, 17, IV w Białymstoku

POT NIEMIAŁA WON

ZRĄK NOGI PACH

USUWA ZMIANY NIELASTYCZNE OD WILNO

SUDORYN

W POCISKU I SITCIE

AP KOWALSKI

Lekarz dentysta

Leon Kopelman

Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby

Przyjmuje od godz. 3 do 8 pp. w niedzielę od 1 do 2 pp 0

Białystok ul. Lipowa № 17. Tel. 11-52

Lekarz dentysta

Izaak Josef

LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby

przyjmuje od 10 do 2 i od 4 do 8 w. Ul. Warszawska 36, telefon 66.

Początek zjednoczenia przemysłu metalurgicznego w Polsce.

Fuzja zakładów C. Zieleniewski i Fitzner-Gamper.

Systematyczne dążenie do usprawnienia zakładów fabrycznych w kierunku technicznym i komercyjnym (zakładów, których wiele urządzeń pochodzi z lat przedwojennych), wymaga znacznych wkładów pieniężnych. Inwestycje są koniecznością, dyktowaną przez postęp techniki — niemniej nasuwała się obawa, że przy dzisiejszej wysokiej stopie procentowej koszt inwestycji uniemożliwiłby tanią konkurencyjną produkcję.

Jak uchronić się przed niebezpieczeństwem niemożności opłacenia poczynionych wkładów? Nasunęła się, po szczegółowych studiach, myśl, że najlepszym rozwiązaniem trudności byłoby połączenie się z istniejącymi Spółkami, produkującymi takie same lub podobne wyroby. Korzyści takiego połączenia polegają nie tylko na koncentracji sił finansowych (co ułatwia uzyskanie kredytów), ale na koncentracji sił technicznych i komercyjnych (których i na koncentracji urządzeń technicznych: co wszystko pozwoliłoby zracjonalizować wytwórczość, podzielić należycie pracę między poszczególne warszaty i poczynić oszczędności w zakresie administracji i akwizycji.

W chwili, gdy zakłady fabryczne p. f. L. Zieleniewski w Krakowie, Sanoku i Lwowie S. A., przygotowują się do święcenia 125-tej rocznicy założenia zaczętku firmy, dokonac się ma połączenie jej z drugim wielkiem przedsiębiorstwem metalurgicznym, z Ską Akc. Budowy Kocioł i Maszyn W. Fitzner i K. Gamper w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej. Zjednoczone fabryki, zatrudniająca łącznie przeszło pięćset tysięcy pracowników, stają się największym w Polsce, a już na europejską skalę zakrojonem przedsiębiorstwem przetwórczym metalurgicznym, które może nie lękać się porównania z wielkimi tego rodzaju fabrykami w uprzemysłowionych krajach za granicą.

Zespolenie tych dwu potężnych przedsiębiorstw fabrycznych polskich w jedną całość (przez Ska Akc. Zieleniewski występuje jako przejmująca, a Ska Fitzner-Gamper jako przejęta), jest zdaniem doniosłem, które może i powinno zainteresować opinię publiczną.

Fuzja zakładów fabrycznych L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper, dokonywana w imię racjonalizacji wytwórczości, w imię usprawnie-

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne, skórne

Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej

Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Dr. J. Walewski

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Przyjmuje raz do 1 od 8 w. Soboty 4-11 po poł. W niedzielę od 11 do 1 od 4 do 5 pp. ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro). Telefon 9-66.

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.

Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Leczenie i przewlekanie promieniami Rentgena i lampą kwarcową. Przetwarzanie za pomocą aparatu „Diatermij”

Przyjmuje od godziny 8 do 1 i od 4 do 8 w Białymstoku, ul. Lipowa, 17 tel. 6-06.

WYCIENCZENIE-BLEDNICE

LECZY

HEMOGEN

WYCIENCZENIE KRWI

WYCIENCZENIE KRWI

ORYGINALNY TYLKO Z NIEMIA

KLAWE

„MODERN”

Ceny od 1 złotego.

APASZE PARYSCY

Niesłychanie interesujący dramat obyczajowo-sensacyjny. w 9-ciu aktach na tle miłości apaszy paryskiego i arystokratki amerykańskiej.

W rolach głównych:
Bożyszcze kobiet, bohater „Koenigsmarku”

JAQUE CATELAINE, Lia Eibenschütz, Ruth Weyer

Rzecz dzieje się w Nowym Jorku i Paryżu. Wytworne salony. Spelunki apasowskie. Palarnie opium. Wspaniały balet. Taniec apasów.

WARUNKI PRENUMERATY: miesięcowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — samiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość spłaty redakcji w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa spłaty redakcji. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty Instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.
Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ. Drukarnia Mieszoncznika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98. Redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZ